

Sygn. akt III AUz 88/12

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka – Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Eugeniusz Skotarczak

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.**

o przeliczenie emerytury

na skutek zażalenia ubezpieczonej

na postanowienie S. O. w. S. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII U 1976/11

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

SSA U. Iwanowska SSA Z. Rybicka - Szkibiel SSA E. Skotarczak

Sygn. akt III AUz 88/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2012 r. S. O. w. S. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił apelację ubezpieczonej od wyroku S. O. w. S. z dnia 29 lutego 2012 r. (VII U 1976/11).

Sąd pierwszej instancji argumentował, że wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 r. oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji ZUS z dnia 17 sierpnia 2011 r. w sprawie o przeliczenie emerytury poprzez uwzględnienie przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzeń z innych okresów. Apelację od powyższego wyroku wniosła ubezpieczona, nie wskazując jednak wartości przedmiotu zaskarżenia, czyli kwoty różnicy pomiędzy świadczeniem otrzymywanym obecnie a świadczeniem, jakie powinna była w jej ocenie otrzymywać za ostatnie 12 miesięcy. Wezwana do usunięcia tego braku wskazała, że to od decyzji sądu zależy jaka będzie różnica pomiędzy świadczeniem należnym a otrzymywanym. W tym stanie rzeczy powołując treść art. 370 k.p.c. Sąd Okręgowy zważył, że M. S. nie usunęła w wyznaczonym terminie braków formalnych apelacji, to jest nie wskazała wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd nie może apelującej w tej czynności wyręczać, ani też dostarczać jej niezbędnych do tego celu informacji, gdyż jest

powołany jedynie do kontrolowania prawidłowości wartości przedmiotu zaskarżenia podanej przez stronę, a nie do jej samodzielnego ustalenia. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił apelację ubezpieczonej z powodu nieusunięcia jej braków formalnych.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła M. S.. Skarżąca podniosła, że apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 lutego 2012 r. wniosła i opłaciła w terminie. Odnośnie braku wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia żaląca podała, że nie wnosi obecnie skargi kasacyjnej, a apelację do Sądu II instancji. Z tych względów domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i rozpoznania jej apelacji.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 368 § 1 k.p.c., apelacja powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać elementy wymienione w pkt 1-5 tego przepisu. W art. 368 § 2 k.p.c. w sposób jednoznaczny w sprawach o prawa majątkowe wprowadzono obowiązek oznaczenia w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia, zachowując odpowiednio zasady stosowane przy określaniu wartości przedmiotu sporu (art. 19-24 i art. 25 § 1 k.p.c.), wypełnienie którego musi być egzekwowane na odpowiednim etapie postępowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego uwzględniając odmienną naturę spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych w szczególności na etapie inicjowania postępowania sądowego odwołaniem, nie ma żadnych podstaw, aby w dalszych fazach postępowania sądowego, tj. już na etapie wniesienia apelacji nie stosować ogólnych zasad, w tym dotyczących oznaczania wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji oraz skutków nieuzupełnienia braków w tym zakresie (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 lipca 2005 r., II UZP 7/05, OSNP 2005/24/396). Jednocześnie Sąd Apelacyjny aprobuje pogląd, że możliwe jest specyficzne oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji, tak aby nie budziła ona żadnych wątpliwości. W szczególności, jeśli żądanie dotyczyło zasądzenia konkretnej kwoty pieniężnej, to apelacja zaskarżająca wyrok w całości oddalając odwołania, w której nie oznaczono wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest dotknięta brakiem uniemożliwiającym nadanie jej prawidłowego biegu. Nadto wezwanie do uzupełnienia braków apelacji powinno być precyzyjne i jednoznaczne w treści, w szczególności co do określania braku formalnego uzupełnienia którego się wymaga.

W niniejszej sprawie przedmiotem sporu była decyzja organu rentowego o przeliczeniu wysokości emerytury ubezpieczonej M. S.. Z treści odwołania wynika, że ubezpieczona kwestionowała odmowę uwzględnienia przy obliczeniu wysokości świadczenia dwóch okresów zatrudnienia tj. od 1965-1979 oraz pod 2005-2011 r., które w jej ocenie powinny wpłynąć na podwyższenie przysługującego jej świadczenia. Bez wątpienia zatem sprawa należy do kategorii spraw o prawa majątkowe w rozumieniu art. 368 § 2 k.p.c., przy czym wartość przedmiotu sporu nie wynikała jednoznacznie z twierdzeń strony. Ubezpieczona nawet w przybliżeniu nie potrafiła określić o jaką kwotę miałyby ulec zwiększeniu przysługująca jej emerytura, poprzestając wyłącznie na twierdzeniu o konieczności uwzględnienia w przeliczeniu wskazywanych przez nią okresów zatrudnienia. Wyrokiem z dnia 29 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił w całości odwołanie ubezpieczonej, nie znajdując podstaw do uwzględnienia jej żądań. Apelację od całości wyroku wywiodła ubezpieczona, choć z jej uzasadnienia wynika, że kwestionuje już wyłącznie nieuwzględnienie przy ustaleniu wysokości należnego jej świadczenia okresu zatrudnienia od 2005 do 2011 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny ocenił, że wezwanie do uzupełnienia apelacji przez określenie wartości przedmiotu zaskarżenia było w tej sprawie konieczne dla nadania jej prawidłowego biegu. Wartości tej nie da się bowiem wyprowadzić z treści apelacji, tym bardziej, że zawarte w niej wnioski nie są w pełni tożsame z twierdzeniami odwołania. Pomimo czytelnego wezwania do uzupełniania wspomnianego braku formalnego apelująca nie podała wartości przedmiotu zaskarżenia, ani też nie podjęła w tym zakresie żadnej inicjatywy. Także w zażaleniu ubezpieczona przyznaje, że warunku tego nie spełniała.

W obliczu stanowczej regulacji art. 368 § 2 k.p.c. bez racji pozostają zarzuty ubezpieczonej, jakoby uzupełnienie omawianego braku było w jej sytuacji bez znaczenia, bowiem nie wywodzi ona aktualnie skargi kasacyjnej. Zgodnie bowiem z wolą ustawodawcy wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia jest wymogiem formalnym apelacji,

co służyć ma właściwej kwalifikacji sprawy, w tym również ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej i poza kognicją sądów pozostaje rozstrzygnięcie o słuszności tego rozwiązania prawnego. Trafnie przy tym argumentuje Sąd Okręgowy, że to na apelującym ciąży obowiązek wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia i sąd nie ma możliwości zastępowania strony w tej czynności. Tym bardziej, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi przecież odzwierciedlenie roszczeń apelującego, zatem to właśnie strona skarżąca musi wiedzieć jaki przedmiot rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji kwestionuje. Przepisy proceduralne stawiają w tym zakresie jasny wymóg.

Według art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Jak wynika z powyższego ubezpieczona wywodząc apelację nie wskazała w wyznaczonym terminie wartości przedmiotu zaskarżenia, który stanowi wymóg formalny apelacji. Z tego względu orzeczenie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu jej apelacji jest prawidłowe.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił oddalić wniesione zażalenie jako bezzasadne.

SSA U. Iwanowska SSA Z. Rybicka - Szkibiel SSA E. Skotarczak